

BENEDYKT XVI A FILOZOFIA

Nikt nie ma wątpliwości co do wielkich talentów teologicznych aktualnego papieża. Ranga jego dorobku naukowego jest niewątpliwa. Zanim został wybrany na Urząd Piotrowy, stał się jednym z poczytniejszych współczesnych katolickich myślicieli. Teologia jest jego żywiołem. Jednak i filozofia stanowi obszar wiedzy, po którym porusza się swobodnie, szukając inspiracji, dokonując śmiałych ocen, wchodząc w dialog ze współczesnymi luminarzami współczesnej filozofii, jak miało to miejsce zwłaszcza z Jürgenem Habermasem¹. Jak sam Ojciec Święty stwierdza: „Teologia i filozofia tworzą (...) jedyną w swym rodzaju parę bliźniąt, w której żadne nie może być całkowicie odrębne od drugiego, a każde musi zajmować się własnym zadaniem i zachować własną tożsamość”². Skoro Objawienie Boże, stanowiące dla filozofii kryterium negatywne³, wchodzi w zakres jej zainteresowań, teologia zaś potrzebuje filozoficznego fundamentu, jeśli chodzi o terminologie i podstawy metodologiczne, nie powinno dziwić, że problematyka filozoficzna niejednokrotnie pojawia się w spektrum refleksji papieża.

1. *Fides et ratio* Jana Pawła II

Swoistym tłem pontyfikatu Benedykta XVI zawsze jest nauczanie jego poprzednika Jana Pawła II, ciągle w swym nauczaniu odnoszącego się do filozofii, szczególnie obszernie w encyklice *Fides et ratio*. Dokument ten wywołał żywiołowy odzew w środowiskach filozoficznych⁴. Chociaż jest dziełem teolo-

¹ Zob. J. Habermas, J. Ratzinger, *Dialektik der Säkularisierung. Über Vernunft und Religion*, Freiburg-Basel-Wien 2005. Habermas i Ratzinger – prezentują dwa różne punkty widzenia w próbach opisu i rozumienia istniejącego świata oraz zachodzących w nim zjawisk. Reprezentują „kulturę świeckiego racjonalizmu” i „kulturę wiary chrześcijańskiej”. W wielu tematach dochodzą jednak do konsensusu, zachowując swe ideowe priorytety. Zob. K. M. Gawron, *O tożsamość europejską – spór Habermasa z Ratzingerem*, www.psz.pl, 7.08.2008.

² Benedykt XVI, *Papież nie narzuca wiary, lecz zachęca do szukania prawdy*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3(2008), s. 15.

³ Stanowi zewnętrzne pozafilozoficzne kryterium, sugerujące weryfikację sformułowanych tez (z racji prawdopodobieństwa błędu) w sytuacji sformułowania wniosków sprzecznych z podstawowymi tezami doktryny chrześcijańskiej. Zob. S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie i klasyfikacja nauk. Pisma wybrane*, t. 4, Lublin 1992, s. 307.

⁴ Świadczy o tym ogromna literatura, dostrzegająca w papieskim dokumencie wiele inspiracji, mogących pobudzić współczesne filozoficzne myślenie. Do najważniejszych pozycji, dokonujących refleksji nad encykliką, zaliczyć należy materiały z konferencji naukowych, jakie odbyły

gicznym, wyrazem papieskiego nauczania w Kościele, nic nie stało na przeszkodzie, by kompetentnie podjąć problemy filozoficzne, dokonać oceny kondycji współczesnej filozofii. Jan Paweł II zwrócił uwagę na kryzys współczesnej kultury, będący wynikiem błędnej wizji człowieka, płynącej z niewłaściwego odczytania relacji człowiek - Bóg, na polu filozofii przybierającej formę zapomnienia o Bogu (stworzenia sytuacji poznawczej powodującej zniknięcie problemu Boga z horyzontu poznawczego – scjentyzm), świadomego odrzucenia istnienia Boga (ateizm i jego różne formy), zniekształcenia obrazu Boga i uznania go za konkurenta człowieka, czyli postawienie człowieka na miejsce Boga (deifikacja człowieka, ateizm antropologiczny)⁵. Ta sytuacja – zdaniem Jana Pawła II – wzięła swój początek w zerwaniu związku poznania z realną rzeczywistością i żywiołowym rozwoju filozofii świadomości w systemach Kartezjusza i Kanta osiągającej po raz pierwszy w dziejach ludzkiej myśli swoją pełnię: „Nowożytna filozofia zapomniała, że byt powinien stanowić przedmiot jej badań, i skupiła się na poznaniu ludzkim”⁶. Konsekwencją tego jest niewiara w rozum, możliwość osiągnięcia prawdy: „Ukształtowała się w ludziach współczesnych nie tylko u wielu filozofów postawa braku zaufania do wielkich możliwości poznawczych człowieka”⁷. Rodzi to triumf nihilizmu i innych kierunków, kwestionujących założeniowo sensowność klasycznie uprawianej filozofii⁸. Przejawiającym się w myśleniu skutkiem braku proporcji między wiarą a rozumem są skrajny fideizm albo racjonalizm, nie zachowujące właściwej równowagi w relacji między wiarą a wiedzą jako dwoma źródłami ludzkiej

się w związku z wydaniem *Fides et ratio*, jak też okolicznościowe publikacje, wśród nich numer „Communio” i „Znak”. Na temat recepcji treści encykliki zob.: I. DEC, *Reakcja polskich ośrodków naukowych na Encyklikę*, 227-242; J. Nagórny, *Encyklika „Fides et ratio” w oczach teologów polskich*, 243-267; P. Jaroszyński, *Encyklika w polskich mediach. Interpretacje – nadinterpretacje – deformacje*, 269-282; wszystkie trzy artykuły zawarte w: *Zadania współczesnej metafizyki. Rozum otwarty na wiarę. „Fides et ratio” - w rocznicę ogłoszenia. II Międzynarodowe Sympozjum Metafizyczne (KUL, 9-10. XII. 1999)*, A. Maryniarczyk, A. Gudaniec (red.), Lublin 2000.

⁵Por. Z. Zdybicka, *Problematyka Boga w myśli współczesnej*, „Roczniki Filozoficzne”, t. L., z. 1 – 2002, 553.

⁶Jan Paweł II, *Fides et ratio. O relacjach między wiarą a rozumem*, Poznań 1998, nr 5. Zob. T. Gadacz, *Pytania filozofa*, „Znak” 4(1999)527, 24.

⁷Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 5.

⁸Zob. V. Possendi, *Problem nihilizmu w „Fides et ratio*, w: *Zadania współczesnej metafizyki. Rozum otwarty na wiarę*, dz. cyt., 153-168; K. Tarnowski, „*Fides et ratio*” – pluralizm rozumu i nierozumu, „Znak” 4(1999)527, 10-11. Oprócz nihilizmu, jako destrukcyjne dla realizacji misji filozofii, którą jest poszukiwanie prawdy, M. Bała wymienia za Janem Pawłem II: eklektyzm, historyzm, scjentyzm, pragmatyzm i postmodernizm. Zob. tegoż, *Błędne koncepcje rozumu w świetle encykliki „Fides et ratio” Jana Pawła II*, „Studia Gdańskie” XV-XVI (2002-2003), 144-150.

wiedzy o Bogu, prowadzące do sceptycyzmu i zagubienia wielowymiarowości myślenia⁹.

Jan Paweł II docenia też wiele pozytywnych procesów, będących przejawem rozwoju filozofii. Zwraca uwagę na znaczący wkład wielu jej kierunków w problematykę dotyczącą Boga, ale zdecydowanie wyróżnia drogę metafizyki realistycznej (filozofii bytu)¹⁰, rozwijanej przede wszystkim w ramach filozofii chrześcijańskiej¹¹. Podnosi wielkość zasług Akwinaty w odkrywaniu prawdy o istniejącej rzeczywistości. Wzywa, doceniając trud nauki w dotychczasowym, jak najlepszym odczytaniu jego myśli, do jeszcze intensywniejszego studium myśli Doktora Anielskiego¹², która osiąga szczyt w jego koncepcji Boga¹³. Dowartościowanie filozofii bytu, a więc i zapodmiotowanej w niej problematyki Boga, postuluje jako jedno z głównych zadań w rozwoju ludzkiego myślenia: „Kładę wielki nacisk na element metafizyczny, gdyż jestem przekonany, że tylko tą drogą można przewyciężyć kryzys, jaki dotyka dziś wielkie obszary filozofii, a w ten sposób skorygować pewne błędne postawy rozpowszechnione w naszym społeczeństwie”¹⁴.

W niedocenywaniu metafizyki, w wyłączeniu jej poza obręb zainteresowania filozofii, omawiania jej statusu naukowej dyscypliny filozoficznej, widzi Ojciec Święty źródło kryzysu współczesnej kultury, nauki, szczególnie zaś filozofii: „Nie wolno zapominać, że usunięcie w cień zagadnień bytu prowadzi nieuchronnie do utraty kontaktu z obiektywną prawdą, a w konsekwencji z fundamentem, na którym opiera się ludzka godność”¹⁵. I dalej: „Filozofia bytu jest w ramach chrześcijańskiej tradycji metafizycznej filozofią dynamiczną, która postrzega rzeczywistość w jej strukturach ontologicznych, sprawczych i komunikatywnych. Czerpie swą moc i trwałość z faktu, że punktem wyjścia jest dla niej sam akt istnienia, co umożliwia jej pełne i całościowe otwarcie się na całą rzeczywistość, przekroczenie wszelkich granic i dotarcie do Tego, który wszystko obdarza spełnieniem”¹⁶.

⁹ Zob. W. Dłubacz, *Fideizm, racjonalizm i bezkrytyczny pluralizm*, w: *Zadania współczesnej metafizyki. Rozum otwarty na wiarę*, dz. cyt., 204-211; M. Bała, *Błędne koncepcje rozumu w świetle encykliki „Fides et ratio” Jana Pawła II*, dz. cyt., 150-151.

¹⁰ Por. Z. Zdybicka, *Problematyka Boga w myśli współczesnej*, dz. cyt., 572-574.

¹¹ Zob. J. A. Kłoczowski, *Filozofia chrześcijańska? Dyskusja w kontekście encykliki „Fides et ratio”*, w: *Polska filozofia wobec encykliki „Fides et ratio”*, dz. cyt., 51-62.

¹² Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 61.

¹³ Por. M.A. Krąpiec, *Czytając encyklikę „Fides et ratio”. Rozumnie wierzyć – rozumnie poznawać*, w: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, red. I. Dec, Wrocław 1999, 199; D. Oko, *Nie bez metafizyki i św. Tomasza*, „Znak” 4(1999)527, 18; W. Stróżewski, *Św. Tomasz z Akwinu w encyklice „Fides et ratio”*, w: *Polska filozofia wobec encykliki „Fides et ratio”*, dz. cyt., 29-30.

¹⁴ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 83.

¹⁵ Tamże, nr 90.

¹⁶ Tamże, nr 97.

Stawia więc Ojciec Święty wielkie wyzwania przed filozofią rozpoczynającego się XXI stulecia. Wzywa, „aby mieli odwagę przywrócić myśli filozoficznej wymiary autentycznej mądrości i prawdy, także metafizycznej”¹⁷. W człowieku w sposób niejako naturalny zapodmiotowana jest zdolność poznania metafizycznego¹⁸, czyli medytacji nad realnie istniejącą rzeczywistością, której końcowym etapem jest przyjęcie konieczności Bożego istnienia, otwarcie się na treści objawione¹⁹. Należy zatem odrzucić świat pozorów, wyjść z absurdu, wykorzystać możliwości poznania prawdy, co jest możliwe w obopólnym wzajemnym otwarciu się na siebie teologii i filozofii²⁰. Nie chodzi tu o zaniechanie autonomiczności metodologicznej obu dziedzin, ale o wzajemną inspirację, „horyzont poszukiwań”²¹. Papież zwraca uwagę, że „myśl filozoficzna jest często jedynym terenem, porozumienia i dialogu z tymi, którzy nie uznają naszej wiary”²², jedyną płaszczyzną poruszania w racjonalny sposób problemów konsekwentnie wyłączanych przez tradycję pokantowską²³. Stąd wezwanie do podjęcia wielkiej pracy nad metafizyką: „winna być w stanie sformułować na nowo problem bytu zgodnie z wymogami i z dorobkiem całej tradycji filozoficznej, także nowszej, unikając jałowego powielania przestarzałych schematów. Filozofia bytu jest w ramach chrześcijańskiej tradycji metafizycznej filozofią dynamiczną, która postrzega rzeczywistość w jej strukturach ontologicznych, sprawczych i komunikatywnych”²⁴.

Tu w sposób szczególny mają uzasadnienie pojawiające się w myśleniu intuicje o konieczności „antropologizacji” metafizyki, zwłaszcza kwestii dowodzenia konieczności istnienia Boga. Sens uprawiania metafizyki zawsze koncentruje się na człowieku, na szukaniu odpowiedzi na jego przecież pytania. Dlatego też „nawet Bóg, na istnienie którego metafizyka powinna wskazywać, jawi się jako, w pewnym sensie, Bóg dla człowieka”²⁵.

Człowiek, coraz rozpaczliwiej szamocząc się w ogarniającym go myślowym chaosie, oczekuje wskazówek, jak dotrzeć do prawdy, jak ujmować otaczającą go rzeczywistość, jak przewyciężyć wszelkie zaciemnienia rozumie-

¹⁷ Tamże, nr 106.

¹⁸ Por. tamże, nr 52.

¹⁹ Por. J. Sochoń, *Bóg i język*, Warszawa 2000, 306; tenże, *Wierzę, ufam – czy to wystarcza?*, w: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, dz. cyt., 210-211.

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 101.

²¹ Por. D. Oko, *Nie bez metafizyki i św. Tomasza*, dz. cyt., 17.

²² Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 104.

²³ Por. Z. Krasnodębski., *Odwroćcie*, „Znak” 4(1999)527, 48.

²⁴ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 97.

²⁵ P. Gutowski, *Wierzyć rozumowi. Czyli o wyróżnionej pozycji człowieka we wszechświecie*, „Znak” 4(1999)527, 43.

nia świata. A jednak dotarcie do Stwórcy za pomocą rozumu – jak twierdzi papież odwołując się do biblijnej *Księgi Mądrości* – jest możliwe²⁶.

Benedykt XVI jest konsekwentnym kontynuatorem sformułowanych w *Fides et ratio* idei, doceniając wartość i wagę nauczania Jana Pawła II, podkreślając zawarte w nim inspiracje tak dla życia Kościoła, jak i rozwoju nauki. Dostrzegając oryginalność i aktualność ujęć papieża Polaka, zwraca uwagę na centralny postulat poszukiwania prawdy, będącej gwarancją ludzkiej wolności i integralnego rozwoju osoby²⁷.

2. Filozoficzne fundamenty myśli Benedykta XVI

Benedykt XVI jest przede wszystkim wielkiej klasy teologiem. Jednak niejednokrotnie zdradza dobrą znajomość literatury filozoficznej. Niekwestionowanym mistrzem jego myślenia jest wielki myśliciel starożytności chrześcijańskiej - święty Augustyn, który zostawił niezatarte, głębokie piętno na życiu kulturalnym Zachodu i całego świata²⁸. Jest też osobistym mistrzem aktualnego Ojca Świętego ze względu na rolę, jaką odegrał w jego życiu teologa, kapłana i pasterza²⁹. Fascynacja osobą Biskupa Hippony towarzyszy Papieżowi od lat młodości³⁰. Dał temu wyraz przede wszystkim w katechezach środowych, poświęconych Ojcom Kościoła oraz w czasie swej pielgrzymki do włoskiej Pawii – miejscu spoczynku wielkiego Myśliciela z Hippony, odbywającej się w dniach 21-22 kwietnia 2007 r.

Święty Augustyn jest dla Benedykta XVI – mimo czasu, jaki upłynął od jego teologiczno-filozoficznej działalności – człowiekiem dzisiejszym: przyjacielem, osobą współczesną, która przemawia swoją świeżą i aktualną wiarą³¹. Fascynująca jest droga jego szukania Boga, najpierw jego porzucenia wiary, a następnie mozolnego jej ponownego odnajdywania³².

W tym kontekście interesująca jest, akcentowana przez Papieża, kwestia zasadniczego tematu duchowo-intelektualnej drogi św. Augustyna – tematu

²⁶Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 19. Zob. D. Dembińska-Siury, *Intelige, ut credas; credere, ut intelligas!*, w: *Polska filozofia wobec encykliki „Fides et ratio”*, dz. cyt., 37.

²⁷Zob. J. Ratzinger, *Encyklika Jana Pawła II „Fides et ratio”*, „Communio” 1999 nr 3, s. 20-25.

²⁸Por. Benedykt XVI, *Św. Augustyn (I). Audiencja generalna 9 stycznia 2008*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3(2008), 50.

²⁹Por. tenże, *Św. Augustyn, wielki konwertyta. Audiencja generalna 27 lutego 2008*, „Idziemy”, 10(2008), 25.

³⁰Zob. *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2005, s. 51-52; J. Ratzinger, *Moje życie. Autobiografia Benedykta XVI*, Częstochowa 2005, s. 48-50.

³¹Por. Benedykt XVI, *Św. Augustyn (II). Audiencja generalna 16 stycznia 2008*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3(2008), 53.

³²Zob. tenże, *Uczmy się pokory od św. Augustyna. Msza św. w parku „Orti Barromaci”*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 6(2007), 10.

wiary i rozumu. Relacja między wiarą i rozumem – problem będący aktualną aporią niejednego człowieka wiary, jak również każdego człowieka szukającego prawdy, decyduje o aktualności Augustynowych dociekań.

Benedykt XVI pisze, że tych dwóch wymiarów poznania, jakie daje tak wiara, jak i refleksja rozumu, nie powinno się rozdzielać ani przeciwstawiać. Powinny być zawsze traktowane jako komplementarne, powinny iść zawsze w parze, bo prowadzą człowieka do poznania³³.

Obecność tych dwóch dróg poznania i ich wzajemna harmonia oznaczają bliskość Boga. Jest on „blisko naszego rozumu i naszego życia”³⁴ – jest więc poznawalny i odczuwalny, jego ślady są widoczne i odczytywalne w rzeczywistości. Człowiek jest w stanie zrozumieć świat, a wraz z nim siebie, sens tej egzystencji, misję do wypełnienia w świecie. Odwrócenie się od Boga, oddalenie się od Niego, (wyrugowanie Jego problemu z pola zainteresowań filozofii i podważanie naukowości teologii), powoduje niemożność samookreślenia człowieka³⁵. Będąc bytem przygodnym, by zrozumieć się we wszystkich ontycznych uwarunkowaniach, potrzebuje odniesienia do Absolutu. Ta relacja jest konieczna dla autentycznego, prawdziwego, pełnego określenia człowieka, jak i perspektyw jego istnienia.

Papież zwraca uwagę, że droga św. Augustyna do Boga wiodła między innymi przez konfrontowanie z sobą różnorodnych koncepcji filozoficznych w poszukiwaniu prawdy³⁶. Filozofia może być drogą dochodzenia prawdy o Bogu, a przynajmniej pomoc może zbliżyć do Niego, tak jak miało to miejsce w przypadku Filozofa z Hippony. To filozofia „przyczyniła się do późniejszego zbliżenia go do Chrystusa, ukazując mu istnienie Logosu, czyli twórczego rozumu”³⁷. Poznanie prawdy o Bogu, jakie daje wiara, jest bogatsze, pełniejsze niż to, co jest w stanie powiedzieć filozofia. Ta ostatnia jednak może być punktem wyjścia dla poszukiwań, które mogą dać pokój ludzkiemu sercu, gdy Boga odnajdzie, gdy w nim spocznie.

Aktualność myśli Augustynowej wynika też z inspirującej współczesnego człowieka drogi intelektualnej Mędrca z Hippony, jawiąca się jako owoc relacji między wiarą i kulturą. Nieustanne pragnienie poznania prawdy i odpowiedzi na zawsze pojawiające się pytania dotyczące sensu ludzkiej egzystencji kazały św. Augustynowi z wielką otwartością i intelektualną odwagą poszukiwać

³³ Por. tenże, *Św. Augustyn (III). Audiencja generalna 30 stycznia 2008*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3(2008), 54.

³⁴ Por. tamże, 54.

³⁵ Por. tamże, 55.

³⁶ Por. Benedykt XVI, *Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu. Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 6(2007), 13.

³⁷ Tenże, *Św. Augustyn, wielki konwertyta. Audiencja generalna 27 lutego 2008*, dz. cyt., 25. Por. *Uczmy się pokory od św. Augustyna. Msza św. w parku „Orti Barromaci”*, dz. cyt., 10.

również Boga. Tylko bowiem w kontekście relacji do Niego istnieje szansa zrozumienia tajemnicy człowieka³⁸.

Odnalezienie Boga nie stało się kresem poszukiwań św. Augustyna, lecz stało się dodatkowym bodźcem, by tym bardziej zgłębiać tajemnicę człowieka i Boga. Powodowane to było związaniem przez Filozofa z Hippony rzeczywistości poznania z pobudzającą je miłością: „Nie miłuje się tego, czego wcale się nie zna, bo to miłość sprawia, że można to poznać coraz pełniej i coraz lepiej”³⁹. Poznanie Boga i człowieka jest drogą, która wyznaczała aspekt myślenia Augustyna. Tę drogę wskazuje Benedykt XVI jako inspirującą dla współczesnej nauki. Wielki filozof starożytności jest bowiem „dla świata akademickiego wzorem dialogu rozumu i wiary, wzorem dialogu szerokiego, bo tylko taki pozwala poszukiwać prawdy, a wraz z nią pokoju”⁴⁰.

Święty Augustyn jest również inspiratorem wielu idei zawartych w papieskim nauczaniu. Benedykt XVI stwierdza otwarcie: „*Deus Caritas est* zawdzięcza bardzo wiele, zwłaszcza w swej pierwszej części, myśli św. Augustyna. (...) nadziei postanowiłem poświęcić swoją drugą encyklikę *Spe salvi* i ona też w dużej mierze jest zaciągnięciem długu wobec świętego Augustyna i jego spotkania z Bogiem”⁴¹.

Dlaczego tak istotne są dla Benedykta XVI propozycje ideowe Biskupa Hippony? Papież daje następującą odpowiedź: był on „zakochany w miłości Bożej, wysławiał ją, rozważał, głosił we wszystkich swych pismach, a przede wszystkim dawał jej świadectwo w swojej pasterskiej posłudze”⁴².

Obok Augustyna Benedykt XVI odwołuje się w swych encyklikach do myślicieli różnych orientacji i koncepcji filozoficznych. Jak nie dziwi nas pojawianie się starożytnych klasyków (Platona, Arystotelesa), myślicieli epoki patrystycznej (św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Maksyma Wyznawcy, Pseudo-Dionizego Areopagity, św. Ambrożego) czy średniowiecznej scholastyki (św. Bernarda z Clairvaux, św. Hilarego, św. Tomasza z Akwinu), to zaskakujące mogą być odniesienia do filozofów, ideowo z punktu widzenia nauki Kościoła jakoś podejrzanych, czy otwarcie wrogich, kontestujących, a wręcz zwalczających pierwiastek religijno-duchowy w świecie. Papież jednak śmiało poddaje krytyce i wchodzi w dialog z myślą Fryderyka Engelsa, Karola Marksa, ukazuje możliwości inspiracji dla myśli chrześcijańskiej dorobku Franciszka Bacona,

³⁸ Por. tenże, *Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu. Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.*, dz. cyt., 13.

³⁹ Św. Augustyn, *In Evangelium Ioannis tractatus*, 96, 4 – *Homilie na Ewangelię i pierwszy list świętego Jana*, tłum. W. Szoldrski, W. Kania, wstęp i oprac. E. Stanula, cz. 2, Warszawa 1977, 230.

⁴⁰ Por. Benedykt XVI, *Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu. Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.*, dz. cyt., 13.

⁴¹ Tenże, *Św. Augustyn, wielki konwertyta. Audiencja generalna 27 lutego 2008*, dz. cyt., s. 26.

⁴² Tenże, *Moja pierwsza encyklika wiele zawdzięcza myśli św. Augustyna. Nieszpory w bazylice św. Piotra „in Ciel d’Oro”. 22 kwietnia 2007 r.* – Pawia, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 6(2007), 14.

Kartezjusza, Immanuela Kanta, Fryderyka Nietzschego, Fiodora Dostojewskiego. Podsumowuje dokonania i wartościuje dorobek Maxa Horkheimera, Theodora W. Adorno, Jürgena Habermasa.

3. Zadania filozofii we współczesnym świecie

Na temat filozofii jako nauki oraz jej misji we współczesnym świecie Benedykt XVI zabierał głos wielokrotnie, szczególnie w kontekście swoich spotkań ze światem uniwersyteckim. Współczesny świat potrzebuje nauczycieli, autorytetów. Wobec dezaktualizacji wielu dotychczasowych, Papież sugeruje odkrywanie tego, co u samego początku, co stanowi fundament naszej cywilizacji i kultury – szukania inspiracji w orędziu Jezusa Chrystusa z racji nieustającej aktualności Jego przesłania. Osoba Jezusa Chrystusa i tajemnica Odkupienia jest oczywiście przede wszystkim fundamentem wiary i obiektem zainteresowania oraz interpretacji teologii. Z racji jednak uniwersalności jego przesłania – odkrywającego tajemnice ludzkiej egzystencji, prawdę o człowieku i świecie – widzi w nim również możliwość inspiracji filozoficznych: „Postać Chrystusa przedstawiają na antycznych sarkofagach dwa obrazy: filozofa i pasterza. (...) On mówi nam, kim w rzeczywistości jest człowiek i co powinien czynić, aby prawdziwie być człowiekiem. Wskazuje nam drogę, a tą drogą jest prawda”⁴³.

Umiłowanie prawdy, jej poszukiwanie i odkrywanie, jej głoszenie stawia Benedykt XVI jako szczególne zadanie filozofii do realizacji we współczesnym świecie. To wymaga od filozofii swoistej autokrytyki, ciągłej weryfikacji swych propozycji, zwłaszcza w sytuacji, gdy proponowane przez nią idee stoją w sprzeczności z dobrem człowieka oraz zaciemniają drogę w odnajdywaniu prawdy. Wszelka ideologizacja filozofii oraz próby redukcjonizmu w rozumieniu człowieka stoją w sprzeczności z misją, jaką ma spełniać filozofia, poszukując uniwersalnych, powszechnych pryncypiów.

Filozofia winna ukazywać racjonalne podstawy wiary i teologii, sprzeciwiając się w ten sposób tendencjom próbującym poznanie przez wiarę zawęzić do aspektu emocjonalnego, irracjonalnego, pozbawionym cech poznania wartościowego, wiarygodnego, obiektywnego, sprowadzalnego do myślenia w kategoriach mitu czy magii. Istnieje taka pokusa w umyśle człowieka, zawężającego rozumienie nauki do obszaru nauk szczegółowych. Pokusa magicznego podejścia do wiary jest dla niego naturalnym sposobem osvajania się z rzeczami nowymi, niezrozumiałymi, nieuchwytnymi za pomocą narzędzi nauk empirycznych⁴⁴.

⁴³ Benedykt XVI, *Spe salvi*, nr 6.

⁴⁴ Por. tamże, nr 5. Zob. J. Lewandowski, *W nadziei jesteśmy odkupieni. Komentarz do encykliki Benedykta XVI „Spe salvi”*, Warszawa 2008, 20.

Filozofia, będąc podobnie jak teologia nauką uniwersalną, ma szczególną szansę wejść w dialog z naukami szczegółowymi. Może stanowić pomost między nimi a wiarą, dać możliwość dokonywania ocen rzeczywistości w kategoriach szerszych, transcendentnych. Ma szansę zburzyć funkcjonujący w umysłach współczesnych ludzi mit o możliwości zbawienia człowieka dzięki dokonywanym odkryciom, wynalazkom i nieustannym pogłębianiu wiedzy empirycznej. Oczywiście są wspólne korzenie, wspólna historia filozofii i teologii, u której stało w biegu dziejów spotkanie tradycji filozofii greckiej z objawioną religią Księgi⁴⁵: „Zbliżenie, do jakiego doszło między wiarą biblijną a poszukiwaniami filozoficznymi myśli greckiej, jest faktem o decydującym znaczeniu z punktu widzenia nie tylko historii religii, ale także w historii powszechnej”⁴⁶.

Ich historyczne powiązanie, wiekami wspólnej egzystencji ugruntowana bliskość przy jednoczesnej autonomii i odrębności, decyduje o wielkiej sile filozofii. Może stanowić obszar spotkania dla rzeczywistości dzisiaj do siebie niesprowadzalnych, a wręcz z sobą antagonizowanych, jakimi są poznanie religijne i naukowe (w rozumieniu nauk doświadczalnych).

Tak jak przed wiekami dokonany został za sprawą Akwinaty rozdział między teologią i filozofią⁴⁷, przy jednoczesnym podkreślaniu ich wartości i komplementarności, tak dziś, w imię poszukiwania prawdy, mówienia „tak” prawdzie konieczne jest poszukiwanie punktów styecznych, możliwości dialogu, wzajemnych inspiracji.

Benedykt XVI zwraca uwagę, że dokonujący się postęp techniczny jest wielką szansą ludzkości, dobrodziejstwem dla niej, ale i jednocześnie wielkim zagrożeniem. Wraz z postępowaniem w dziedzinie nauk technicznych, rozwojem nowych technologii, nie idzie w parze „postęp w formacji etycznej człowieka, we wzrastaniu człowieka wewnętrznego”⁴⁸. Rozwój cywilizacji, postęp bez fundamentów etycznych „w niewłaściwych rękach może stać się i stał się faktycznie, straszliwym postępowaniem na drodze zła”⁴⁹.

W tym kontekście oczywisty jest fakt postulat Ojca Świętego o budowanie na bazie nauk filozoficznych nowoczesnej etyki, niwelującej przepaść między kategoriami technicznymi a aksjologicznymi. Rozum technologiczny nie jest dziś rozumem etycznym, jak wolność technologiczna nie jest wolnością etyczną. Istnieje na polu współczesnej filozofii szansa zlikwidowania tego rozdwo-

⁴⁵ Termin na określenie religii judaistycznej zaczerpnięty z: M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych. Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyńskich*, tłum. S. Tokarski, t. 1, Warszawa 1988, 115

⁴⁶ Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet – wspomnienia i refleksje*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 11(2006), s. 27.

⁴⁷ Tenże, *Papież nie narzuca wiary, lecz zachęca do szukania prawdy*, dz. cyt., 15.

⁴⁸ Tenże, *Spe salvi*, nr 22.

⁴⁹ Tamże.

jenia, jeśli będzie ona projektem otwartym, gotowym na dialog z najróżniejszymi propozycjami filozoficzno-światopoglądowymi. Wraca więc znów wezwanie do szukania prawdy, pomagającej człowiekowi odkryć sens swej egzystencji, obiektywnej, nie ulegającej pokusie służby jakiegokolwiek ideologii.

Postulat otwartości filozofii, usiłowanie zrozumienia racji formułowanych w niesprowadzalnych do siebie filozoficznych koncepcjach, stanowi o sile i atrakcyjności filozofii. Gdy człowiek zagłębia się w historię filozofii, odkrywa niejednokrotnie, że to, co w mniemaniu współczesności nowe, odkrywcze, świeże, co stanowi nieznaną do tej pory aspekt badania świata, w rzeczywistości jest odkrywaniem czegoś, co dawno, na różne sposoby było już obiektem zainteresowania ludzkich rozważań. Znajomość tradycji filozoficznej, zwłaszcza historii filozofii, jest warunkiem kompetentnego uprawiania jej dziś i szansą uczciwego jej rozwijania⁵⁰.

Benedykt XVI pragnie szczególnie dowartościować zagadnienie osoby, mające swą genezę w sporach chrystologicznych starożytności. Tylko ujmowanie człowieka w kategoriach personalistycznych, więc jako osobę, jest gwarantem dialogu i właściwie budowanych relacji międzyludzkich⁵¹. Tylko osobowe ujęcie człowieka zapobiega rozczłonkowaniu fenomenu człowieka na składowe elementy, badane przez różne nauki, których suma nie daje jednak całościowego obrazu. Tylko koncepcja rozumienia człowieka jako osoby jest gwarancją jedności i syntezy w zgłębianiu jego tajemnicy, przy akceptacji i szacunku dla dążących do coraz większej specjalizacji i precyzacji nauk szczegółowych⁵².

Podsumowanie

Benedykt XVI zdaje się precyzować program, jaki dla filozofii i filozofów zawarł Jan Paweł II w *Fides et ratio*. Pozostając zgodny z przesłaniem swego poprzednika, aktualny papież rozwija jego propozycje, kierując je na pole prakseologiczne. Wskazuje konkretne problemy i zjawiska, które mogą stać się polem służebnej wobec prawdy aktywności filozofii. Zwrócenie uwagi na wielką wartość filozofii św. Augustyna, zdaje się być zachętą sformułowaną do współczesnego człowieka do szukania mistrzów i przewodników w poszukiwaniu prawdy i dochodzenia do wiary (bądź pogłębienia jej przeżywania). Dostrzegając zagrożenia, jakie niesie lawinowy rozwój techniki, Ojciec Święty widzi wielką potrzebę stworzenia aksjologicznej podbudowy dla zjawisk i procesów cywilizacyjnych, które są możliwe poprzez realizowanie otwartego

⁵⁰ Por. tegoż, *Papież nie narzuca wiary, lecz zachęca do szukania prawdy*, dz. cyt., 15.

⁵¹ Zob. E. Sienkiewicz, *Osoba ludzka w kontekście encykliki Benedykta XVI „Deus Caritas Est”*, „Studia Kozzalińsko-Kołoobrzeskie” 13(2008), s. 265-267.

⁵² Por. Benedykt XVI, *Niech św. Augustyn będzie dla nas wzorem dialogu i rozumu. Spotkanie ze wspólnotą akademicką na dziedzińcu uniwersytetu, Pawia, 22 kwietnia 2007 r.*, dz. cyt., 12-13.

projektu filozofii, opartego na racjonalnych podstawach i znajomości tradycji. Dowartościowuje znaczenie, ale i podkreśla rolę i odpowiedzialność, jaka w tej kwestii ciąży na ludziach nauki, pracujących w ośrodkach akademickich.

Compendio

La problemática filosófica es actual en la enseñanza del papa Benedicto XVI. Está presente en relación con la esfera de los intereses del Papa. En su enseñanza es muy importante la encíclica *Fides et ratio* y su particular fascinación por la persona y obra científica de San Agustín.

El Papa formula un programa de actividad para la filosofía y los filósofos. Ve las grandes posibilidades de las ciencias filosóficas al servicio de la verdad y para ayudar al hombre contemporáneo a encontrar el sentido de la vida.